KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Sierpnia. — Rok 1839. Poniedziałek. № 212. Jutro, Ś. Hipolit. v. s. Iszy Sierpnia.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Sznabla* in C., Graduale *Webera*, Ofertorjum *Elsnera* in F. W kościele XX. *Pijarów* wykonano Mszą N° 8 J. *Kroguls kiego*, Trio (Modlitwa), i Arją z Or: Stw: Św: J. *Hajdena.* Mieszkańcy *Solca* całodziennie napełniali kościół XX. *Trynitarzy*, w którym odbywało się Nabożeństwo iako w Niedzielę między oktawą Ś. Kajetana. W kościele paraf: P. MARJI, przed oktawą Przemienienia Pańskiego, licznie zgromadzeni Amatorowie i Artyści wykonali w czasie wotywy i summy Mszą nowo ułożoną *Szydermajera;* a solo w Ofertorjum odegrane było na skrzypcach przez JP. Kazim: *Baranowskiego.* — Jutro odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele *Towarzystwa Dobroczynności*, iako to: Wigilje, Msze Ste czytane z rana, a o 9tej Msza Śta wielka śpiewana, za duszę ś. p. Anny *Kossakowskiej*, Żony niegdyś Wice-Prezesa Administracji tegoż Towarzystwa. — *Księgarnia Gustawa Leona Gliksberga przy ulicy Senatorskiej, obok byłego składu Czabana*, otrzymała znaczny transport najnowszych dzieł francuzkich we wszystkich gałęziach Literatury, niemniej piękny wybor Atlasów Jeograficznych. W tejże księgarni abonować można na najnowsze dzieła francu: rocznie lub miesięcznie; *Czytelnia bowiem składa się z samych dzieł nowych.* — Uroczystość doroczna w *New-Market* (Niumarket), na którą ze wszech stron zbiegaią się pasjonowani do tej rozrywki *Anglicy*, przedstawiona była u nas wczoraj przy koszarach obok Łazienek, z zastosowaniem staroświeckiego przysłowia: *baliczek na mały stoliczek.* Towarzystwo sztucznych ieżdzców Pani *Turnjer* i P. *Salomońskiego*, dało nam widowisko *wyścigów konnych.* Deszcz który spadł w chwili rozpoczynania gonitw, ieżeli z iednej strony pokropił szranki i zniósł kurzawę, z drugiej od-straszył nieco spektatorów: mimo tego, miejsca były w znacznej części zaięte, bo rzecz ta u nas tak iak gdyby nowa (były bowiem takie widowiska w r. 1778, i lat temu 25, od środka ulicy Marszałkowskiej do rogatek Mokotowskich) kiedy dawno iuż była niewidzianą. Nagrody uzyskali: ujmuiąca swoią gracją JPani *Turnjer*, JPanna Serafina *Gertner*, tudzież Panowie *Libhard*, *Salomoński*, *Gustaw* i *Barbieri.* Oby ta zabawa która zadowoliła obecnych, dała pochop do zaprowadzenia u nas prawdziwych wyścigów perjodycznie powtarzanych, co iuż we wszystkich kraiach Europy, tak skutecznem okazało się do utrzymania i rozwinienia rass właściwych. — Na przedostatniej wystawie *Przemysłu i kunsztu kraiowego* (lat temu przeszło 10), Publiczność Warszawska patrzała z zadziwieniem na owoc pracy młodego mechanika, który na złotym, z drobniuchnych ogniwek splecionym łańcuszku, potrafił uwiązać *pchłę* żywą. Pokonana trudność przez P. *Lilpopa* zdawała się wówczas nie do pojęcia; dziś praca iego (szczęściem do wziętości zkąd inąd nabył iuż prawa), byłaby niczem w porównaniu z rzadkiem i ciekawem widowiskiem, przedstawionem przez P. *Bertoletto.* Tu iuż nie poiedyncza pchła, ale całe towarzystwo tych dokuczliwych zwierzątek, nie przymuszonym sposobem, ale władzą nieiako z własnego popędu pochodzącą, działa w związku z innemi, iakby iedną kierowane myślą. Pchły P. *Bertoletto* przyięły staranne wychowanie i umieią *tańczyć*, *fechtować*, *grać na instrumentach*, a nawet *powozić;* czegóż więcej potrzeba? Jakim sposobem to stało się, to tylko przypuszczenie miećby można, że rozum z palca nauczyciela swego wyssały. I rzeczywiście on opowiada, iż ręka iego codziennie na pastwę kilkudziesięciu tych istot wystawioną bywa. Tyle co do moralnego wykształcenia: pod względem fizycznym, *pchły uczone*, są zadziwiaiącym o-

brazem mocy: ciągną ciężary kilkadziesiąt, kilkaset, a nawet kilka tysięcy razy więcej od siebie ważące. Pchła wlekąca okręt o 120 działach (samo z siebie arcy-dzieło mikroskopijne cierpliwości), i druga poruszaiąca wóz parowy z wagonami, są tego rzeczywistym dowodem! Wyborną iest kawalkada *Donkiszota* i wiernego iego giermka *Sanszo Pansa*, niemniej *Wóz Miłości*, w którym Kupido z łukiem i strzałą przedstawia się w postaci *pchełki*. Panna *Lenorman* (Sybilla), często dowcipne, chociaż nie zawsze pocieszaiące wydaie wyrocznie. Najciekawszym iest iednak widok sali balowej: Za odezwaniem się muzyki, porusza się orkiestra, kapelmistrz uderza takt z dokładnością, skrzypce, altówka, klarynet, oboie, fortepjan, basetla i bębny, graią z nót; Kawaler z Damą tańczy walca, lepiej aniżeli się to czasem na balu wydarza; obok partja rumla *pikiety*, toczy się nie bez zaięcia; gdy tymczasem z drugiej strony, młoda para, korzystaiąc z nieuwagi mamy czytaiącej gazetę, czułą rozmowę na kanapie prowadzi. Wszystko to wykonanem iest przez pchły wyuczone. Nestor tego towarzystwa ma miesięcy 20, i iest w wieku, iak na pchłę (która żyie tylko przez 2 lata), a występuiąca wczoraj *debiutantka*, wybornie obracała *Kaczałkę*; słowem mówiąc, widowisko w pałacu *Branickich* okazywane, iest ciekawe i zabawić może. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Wieśniaku*, JP. *Komorowski*, JPanna *Piechowicz* i JP. *Werowski*; a po *Rybaku*, JP. *Żółkowski* 2-kroć, tudzież JP. *Stolpe*. Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa oryginalna Kom: *Służący mego stryja*.

Anglja. — Izba wyższa zajmuie się wnioskiem o zniesienie handlu niewolnikami pod flagą *Portugalską*. — W. X. *Wajmarski* (Syn) zwiedza teraz Szkocję. — Na ostatnich probach turnieiów przygotowanych przez Lorda *Eglington*, kilka osób zostało ranionych, z tej przyczyny Szeryf z *Ajszyr* oświadczył, że turnieie prawem są zakazane, i że na przypadek śmierci której z osób maiących udział na turnieiach, sprawcy będą sądzeni iak za poiedynek. Lord na to odpowiedział, iż bronie przez niego używane nie są szkodliwe, i że turnieie w ogóle są mniej niebezpieczne niż wyścigi lub polowanie lisów.

Francja. — *Monitor* ogłosił rozporządzenie, według którego od 1go b. m. listy do *Indji wschodnich* mogą być przesyłane statkami przewozowemi na morzu Śródziemnem przez *Alexandrję* (Egipt). — Rząd otrzymał depeszę telegraficzną z *Alexandrji* z dnia 16 z. m.: „Konsul jeneralny do Prezesa Rady: Flotta turecka pod rozkazami Kapudana Baszy, 14 z. m. przeszła pod rozkazy Wice-Króla *Egiptu*, który oświadczył, że iej nie wyda Porcie, póki Wielki Wezyr *Chosrew* Basza nie będzie oddalony i póki mu nie będzie przyznaną dziedziczność w kraiach, któremi rządzi. Armja egipska otrzymała rozkaz cofnąć się za Eufrat." Jeden z dzienników czyni o tem następuiące uwagi: „*Mehmed Ali* zbyteczne czyni żądania. Jeśli Porta przystanie, tedy iuż koniec z niedotykalnością Państwa tureckiego, o której tyle w Ministerstwie i Izbach rozprawiano. W istocie, Porta w takim przypadku, będzie tylko Wazalem Władcy *Egiptu*." Podobnież sądzą i inne pisma. — Dziennik Prassa zapewnia, że 9 b. m. iako w rocznicę wstąpienia na tron Króla, postanowiono ułaskawić wielu więźniów maiowych. Monitor dodaie, że w dzień ten co rok Monarcha podpisuie ułaskawienia. — W armji maią być ogłoszone znaczne awanse. — Od r. 1830 dotychczas umarło 69 Parów. — 2 b. m. poświęcono kolej żelazną z *Paryża* do *Wersalu*. Królewiczowie rozpoczęli szereg; prócz tych znajdowali się w poiazdach Ministrowie i wielu znakomitych kupców i bankierów. Całą kolej ukończono w przeciągu 7miu lat, (2 mile polskie). Koszt iej wynosi 14 miljonów fr.

Hiszpanja. — Jenerał-major *Odonel* za zwycięztwo odniesione pod *Lucerną*, mianowany Jenerał-Porucznikiem. — Głoszą, że *Kabrera* został raniony granatem, iedni zapewniaią, że iuż umarł. — Stronnicy *Marota* sami iuż sprzysięgli się przeciw temu Jenerałowi i postanowi-

li ogłosić dowódzcą wojska Infanta *Don Sebastjana*. *Don Karol* zawiadomiony o tym zamiarze, wezwał Infanta *Don Sebastjana* z *Cestony* do *Onjaty*. Izabellści chcąc Infanta pojmać, przebrali się za ochotników karlistowskich i z paszportami udali się do *Cestony*. Szczęściem Infant zdołał przed niemi umknąć. — W głównej kwaterze *Don Karola* istnieie związek *Dam*, który wspiera plany *Marota*. — W szeregach karlistowskich, panuie powszechne zniechęcenie. — *Maroto* w układach z Izabelistami miał zawarować, aby Oficerowie obu stron walczących zachowali też stopnie iakie mieli przy podpisaniu traktatu; dla tego też wielu swoim przyiaciołom daie teraz wyższe stopnie. — W prowincjach biskajskich rozsiano baieczną pogłoskę, że Francuzi poślą *Don Karolowi* 50,000 wojska w pomoc. — Karliści z nienacka napadli na komorę i zabrali z tameczney kassy celnej miljon realów. — Poseł angiel: P. *Aston* spodziewany iest w *Madrycie* w połowie Września.

Niemcy. — Xiążę *August* Pruski 5 b. m. wyiechał z *Hannoweru* do *Minden*. — Oficerowie i Kadeci *tureccy* kształcący się w *Wiedniu*, otrzymali pozwolenie od nowego Sułtana nie przerywać nauk; między temi młodzieńcami znajduie się Syn Kapudana Baszy, wroga *Chosrewa* Baszy. — Hrabia *Toreno* 31 z. m. przeieżdżał przez *Karlsruhe* do *Baden*. — Następca tronu *Pruskiego* 4go b. m. wyiechał z *Marjenbadu* do *Karlsbadu*.

Serwja. — W skutek rozkazu senatu, potwierdzonego przez Reiencję: Brat Xięcia *Miłosza* zawikłany w sprawie rewolucyjnej, który w swoich zeznaniach i oskarżeniach chciał ocalić brata, został aresztowany i wtrącony do więzienia; proces przeciw niemu iuż wytoczono. Zdaie się iż oskarżony był iedną z główniejszych sprężyn w knowaniu spisku. — W *Belgradzie* oczekuią z Wołoszczyzny Xięcia *Michała*, aby go ogłosić panuiącym.

Turcja. — *Chosrew* Basza miał napisać bez wiedzy Posłów, do Wice Króla *Egiptu*: „Jeśliby przedstawione warunki dla ciebie nie były dostateczne, proszę oznajmić mi tylko wszystkie swoie żądania, a w nagrodę twoich zasług i wierności uczynię wszystko czego wymagasz. Chciejmy w przyiaźni rzecz między nami załatwić i niedozwolić aby obcy mięszali się w naszą sprawę.”

Włochy. — Odkryto iuż świętokradzcę który w *Rzymie* zabrał puszkę z hostją i komunikantami z kościoła. Jest to wyrobnik zwany *Proietto*. Według prawa, złoczyńca ma być sądzony przez Inkwizycję, lecz Ojciec Śty raczył go oddać pod sąd świecki. Kara śmierci iest nieochybną, w dawnych czasach spalonoby go żywcem. — Upały dochodzą w *Rzymie* do 29 stopni Remjura. — Arcybiskup z *Berytus* mianowany Nuncjuszem papiezkim w *Neapolu*.

Rozmaitości. — Ubogi, stary weteran francuzki o 2ch szczudłach, odbywał codzień przechadzki za rogatki w *Paryżu*. Strażnicy celni zapoznawszy się z punktualnym weteranem, częstowali go tabaczką, a ten za okazywaną grzeczność siadał do ich grona; chwalił ich ogródek, lub opowiadał o swoich bataljach, ranach i utracie nóg które teraz ieszcze dokuczaią mu puchliżną. Strażnicy przyzwyczaiwszy się do iego gawędek, nazywali go *starym poczciwym weteranem* i lubili go zapraszać na swoie skromne półwiejskie obiadki. Zeszłej zimy *poczciwiec* siedział z niemi w celbudzie, a grzeiąc się przy kominie, z niedbalstwa wyciągnął swoie drewniane nogi. Może ciepło komina, albo potrącenie, dość iedna z tych dostała nieznaczną szparę i coś płynnego wysączyło się z wnętrza. Delikatny nos iednego z strażników od razu zwąchał spirytus. Celnik uderzył silnie swoią metalową laską o szczudło i obracaiąc się do weterana, rzekł do niego z flegmą: „Muszę twoie nogi uwolnić z *wodnej puchlizny*.“ O cudy! nagle szczudła trysnęły znaczną ilością spirytusu, który *stary poczciwiec* codzień przemycał. Łatwo domyślić się, że weteran musiał zaniechać nadal swoich ulubionych przechadzek. — „Jaka iest różnica między *Paganinim* i Adwokatem?” *Paganini* wydobywa *kuranty* z iednej *strony*, a Adwokat z 2ch *stron*.

Ze Szkoły Obwo: przy ulicy Freta, otrzymali listy pochwalne Celuiący Uczniowie: z kl: 1, Kuczewski, Lewicki And:, Fiałkowski Bissen, Kostecki; z kl: 2, Bartoszewicz (i nagr: za ięz: ros:), Laskiewicz, Erner, Olszewski; z kl: 3, Muklanowicz, Haselberg, Tonikowski, Wilkoszewski; z kl: 4, Muszalski (i nagr: za ięz: ros:), Orłowski, Pięciński, Łokcikowski, Rodkiewicz, Śliwiński. Nagrody: z kl: 1, Lewicki Jan, Zejdler, Nałęcz; z kl: 2, Fitkał, Sokołowski, Chodkowski; z kl: 3, Nowakowski (i nagr: za ięz: ros:), Kasperkiewicz, Pawłowski; z kla: 4, Krowczyński, Hajkewicz, Krauze; Nalepiński z klassy 1, tylko nagrodę za ięzyk rossyjski.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jawornicki Erazm Dz: z Brzezia; Podczaski Stanisław Dzie: z Skwirczyna; Kuręga Ektor Dzie: z Kieszna; Doliwa Szczepan Dzie: z Kumelska; Mieszkoski Juljusz Dzie: z Kozłowa.

DONIESIENIA.

W dniu $^2/_{14}$ Sierpnia r. b. o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w Trybunale sprzedaż domu w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 246 położonego, pod nader korzystnemi warunkami.

Pod Kożuszkami Wsią, pół mili od Sochaczewa, a 6 mil od Warszawy na szosie, iest OBERŻA nowo założona dla przeieżdżaiących, w której dostać można wszelkich NAPOIÓW i JEDZENIA, oraz z Zaiazdem i Stancjami nowo Meblowanemi, dla podróżnych, przy rychłej usłudze za pomierną cenę.

SKLEP narożny z 2ma Pokoiami, Kuchnią i Piwnicą, zdatny na handel Korzenny, Winny, Aptekę, Bławatny, Sukienny, na Towary Rossyjskie, Szynkownię, Traktjernię, Billard i Kawiarnię, lub na inne Zakłady, w domu przy ulicy Nalewki i Sto Jerskiej pod Nr 2264, od Sgo Michała lub każdego czasu do wynaięcia, tudzież inne mieszkania. Informacja tamże u Cyrulika, lub u Właściciela pod Nr 626 obok Poczty, w Kawiarni ś. p. Brzezińskiej.

Życzący zaciągnąć pożyczkę 20,000 Złp. na pierwszą hypotekę Nieruchomości w Warszawie sytuowanej, zgłosić się zechce do Drukarni Kurjera osobiście bez żadnych pośrednictw.

Arsenał Warszawski. Ogłasza niniejszem, że w dniach 24 i 31 Sierpnia/5 i 12 Września r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie w Komitecie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, licytacja głośna o dostawę do Arsenału Warszawskiego i Zachodnio Okręgowego, Gwoździ żelaznych różnego gatunku kop 14,651 i pół, Szrub takichże 1 calowych sztuk 43,890 i Sprzążek żelaznych maiących długości 1 $^1/_2$, szerokości $^3/_4$ cala sztuk 24 wynoszących, podług cen anszlagowych summę złp. 26,902. Przedmioty te powinny być w najlepszym gatunku i dostawione podług wzorów. Życzący podjąć się dostawy ich, mogą zawrzeć kontrakt na takową do Arsenałów Warszawskiego i Zachodnio Okręgowego na taką ilość iaka oprócz wyż wspomnionej w przeciągu r. b. i następnego 1840 (r. s.) iednemu i drugiemu Arsenałowi potrzebną będzie. Maiący więc chęć podjąć się tej dostawy, winni zgłosić się do Komitetu w czasie powyżej wyznaczonym z prawnemi kaucjami do wysokości złp. 8,967 i właściwemi świadectwami. Wzory i warunki przejrzane być mogą każdego czasu w Biurze Arsenału. Zarządzaiący Arsenałem, Podpułkownik *Duchonin.* Tłumacz *Dannemann.*

W Pałacu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 litera B., iest 9 POKOI różnej wielkości, w korpusie na dole, z Kuchnią, 2ma Piwnicami, Stajnią na 9 Koni, i Wozownią na 4 poiazdy, razem lub podzielnie, do wynaięcia od d. 1 Paździer: r. b. miesięcznie, kwartalnie lub półrocznie.



Przy tymże pałacu, w oddzielnym Ogródku, WINNICA i BRZOSKWINIARNIA, których obfity zbiór tegoroczny, iest również do zadzierżawienia. Bliższą o warunkach wiadomość powziąść można od Rządzcy tegoż pałacu.

Na żądanie współwłaścicieli Nieruchomości miejskiej w Warszawie pod Nr 2592 i 2593 przy ulicy Bugaj położonej, odbędzie się w dniu 24 Sierp:/5 Wrze: r. b. o godz: 4 po południu, w Kancellarji hypotecznej podpisanego Reienta licytacja dobrowolna na 3chletnie wydzierżawienie rzeczonej nieruchomości. Warunki dzierżawy wspomnionej, oraz Wykaz dochodu i rozchodu z possesji wydzierżawić się maiącej, przejrzane być mogą w Kancelarji hypotecznej Reienta; zaś o stanie samej nieruchomości każdy z interesentów na gruncie przekonać się może. *J. Noskowski* Reient K.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaie do powszechnej wiadomości, iż w dniu $^4/_{16}$ Sierpnia r. b. o godzinie 11tej przed południem, w Biurze Dyrekcji Mennicy odbędzie się Licytacja o tarcie i łupaniu drzewa sosnowego i olszowego na potrzebę Mennicy stosownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetjum fisci do licytacji naznacza się złp. 4 gr. 10 od sążnia sześciennego, a wadjum złp. 200 wynosi. P. o. Dyrektora *M. Biernacki.* Członkowie Dyrekcji *Pusch. Żabiński.* Sekretarz *Ginett.*

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro 2 raz *Koń spiżowy.*

Przybyła do Warszawy familja *Noirez* z Kwidzyna, będzie miała zaszczyt grać i śpiewać, dziś wieczorem od godziny 6ej, w nowo urządzonej Kawiarni w domu Sz: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586, gdzie zarazem iest dla amatorów billard dobrze urządzony.